K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.91 14.listopada 1944 W.P. Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

W dniu Święta Państwowego ks. biskup Radoński odprawił uroczystą mszę św. w kościele polskim w Londynie, której wysłuchali Prezydent Rzeczpospolitej Rząd i członkowie Rady Narodowej i korpus dyplomatyczny. Ks. biskup Gawlina wydał list pasterski do wojska, w którym po oddaniu hołdu Warszawie stwierdza, że Polacy walczą o prawo do życia i niepodległości wszystkich narodów, a pragnienie życia jednych narodów nie zabijało innych. Prawdziwym pokojem jest tylko pokój oparty na sprawiedliwości. Jest nie do pomyślenia, aby Polacy po tylu cierpieniach i ofiarach zostali pokrzywdzeni w swych dążeniach do wolności, niepodległości i niepodzielności.

Min. Stańczyk umieścił w "Dzienniku Polskim" artykuł w związku z wyborem prezydenta U.A.:" nie tylko Polska i każdy naród lecz każdy człowiek, wierzący w lepszą przyszłość świata cieszy się z wyboru prez. Roosevelta. Prezydent jest napewno jednym z największych polityków tej doby, ale jest on nie tylko politykiem lecz i wielkim reformatorem społecznym. Ten największy Amerykanin nie jest wyłącznie Amerykaninem, on widzi dobrobyt St. Zjednoczonych w dobrobycie i pokoju całego świata. Jego reformatorskie dążenia uczyniły go tak popularnym wśród mas amerykańskich. Wszyscy Polacy powitali wybór prez. Roosevelta z radością, wierzymy bowiem, że w jego dążeniach zapewnienia wolności każdemu narodowi bez względu na jego wielkość nie znajdzie się miejsce na skrzywdzenie Polski."

Korespondent Polskiego radia w Italii Zdzisław Bau donosi, że żołnierze niemieccy otrzymali rozkaz od marsz. Kesselringa bezwzględnego niecofania się i walczenia z Polakami o każdą piędź ziemi.

Burmistrz miasta Brukseli wystosował pismo do organizacji polskiej z podziękowaniem za współdziałanie w walce o wyzwolenie stolicy Belgii, wyrażając przekonanie, że zwycięstwo polskie zostanie odpowiednio wynagrodzone.

Korespondent Polskiego radia w Holandii Ryszard Kiersnowski donosi, że w czasie ataku na Moerdijk wojska pol. przeszły moczary, brocząc przez 5 godzin po pas w wodzie. Niemcy uważali, że ta naturalna przeszkoda jest nie do przebycia byli zaskoczeni atakiem Polaków.

Dyr. UNRRA Lehmann oświadczył, iż UNRRA przygotowuje pomoc dla Polaków uwzględniając życzenia Rządu Pol. i Komitetu Wyzwolenia. Do Lublina wkrótce przybędzie przedstawiciel UNRRA. Będziemy współpracować na wyzwolonych terenach z tymi władzami, jakie tam istnieją bez względu na to, czy są one uznawane czy nie. Jakkolwiek Związek Sow. nie udzielił jeszcze wiz przejazdowych dyr. Lehmann nie wątpi, że wyrazi swą zgodę na przejazd przez terytorium sowieckie.

Kontrtorpedowiec ORP "Garland" zatopił na M. Egejskim niem. okręt podwodny.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Prem. Churchill i min. Eden przybyli do Paryża 11.XI. Premier wziął udział w uroczystości u grobu nieznanego żołnierza w Paryżu, w rocznicę zawieszenia broni. W. Brytania, St. Zjednoczone i Związek Sow. zaprosiły Francję do stałego uczestniczenia w europejskim Komitecie Doradczym w Londynie. Amer. podsekretarz stanu Stettinius wyraził się z tego powodu: "Jedną z najważniejszych spraw w rozmowach moskiewskich były warunki pokoju jakie mają zostać podyktowane Niemcom. Z tego powodu St. Zjednoczone witają radośnie udział Francji w Komitecie Doradczym. Tegoż dnia prem. Churchill i gen. de Gaulle odbyli 2-godzinną konferencję, dotyczącą b. ważnych spraw. 12.XI. premier wziął udział w przyjęciu u ministra spr. zagranicz. Bidot, w którym wzięli też udział ambasadorowie St. Zjednoczonych i Związku Sow. Następnie premier odwiedził ogniska żołnierzy sprzymierzonych. Cała prasa angiel. wita z ogromnym zadowoleniem przystąpienie Francji do Komitetu Doradczego. Fakt ten oraz wizyta Churchilla oznacza powrót Francji do grona wielkich mocarstw.

Min. Bidot oświadczył w wywiadzie prasowym, że nie uważa za celowe, aby Niemcy zostały po wojnie podzielone na szereg drobnych państw, względnie aby zostały sprowadzone do państwa wyłącznie rolniczego, ale przemysł niemiecki powinien pozostawać na okres nieograniczony pod kontrolą aliantów. Jak taka kon-

trola powinna być zorganizowana, okazali najlepiej sami Niemcy we Francji. Francja nie rości sobie pretensji terytorialnych do Niemiec ale Zagłębie Ruhry musi pozostawać pod kontrolą Komisji Międzysojuszniczej, w której Francja zajmowałaby uprzywilejowane miejsce.

Prem. Churchill oświadczył w Izbie Gmin, iż W. Brytania jest od kilku tygodni bombardowana przez dalekonośne pociski rakietowe. Ładunek wybuchowy jest w przybliżeniu równy ładunkowi "latającej bomby", wybuch następuje po dość głębokim wbiciu się pocisku w ziemię, działanie w praktyce silniejsze od "latającej bomby" lecz podmuch słabszy. Pocisk przelatuje stratosferą na wysokości 100-110 km. z szybkością większą od szybkości głosu, stąd niemożność dawania sygnałów ostrzegawczych. Bombardowane były rozrzucone punkty W. Brytanii, celność niewielka, szkody i straty nieznaczne. Pierwsze wyrzutnie pocisków rakietowych zajęte zostały na wyspie Wahlheren. Jest to jeszcze jedna beznadziejna próba Niemiec przedłużenia wojny przez złamanie woli oporu ludności cywilnej Anglii. Komunikat naczel. dowództwa niem. z 8. b. m. donosi o fantastycznych zniszczeniach W. Brytanii przez pociski rakietowe, co jest czystym wymysłem. Radio Madryt donosi, że nie wierzymy, aby V 2 mogło w jakiejkolwiek mierze zmienić biegu wojny.

Prez. Roosevelt powrócił ze swego mieszkania na wsi, gdzie przebywał w czasie wyborów, do Waszyngtonu, powitany uroczyście przez przedstawicieli 44 narodów. Prezydent zapowiedział rychłe spotkanie z Churchillem i Stalinem.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: Wojska amer. zajęły Chateau-Salins i posunęły się dalej. Wojska 3-ciej armii przeszły 10.XI. 5 km. naprzód, lewe skrzydło amer. jest 4 km. od granicy niem. Na płn od Metzu oddziały alianc. doszły na 10 km. od granicy. Metz został oskrzydlony od południa i wschodu. Na południo-wsch. od Akwizgranu oddziały 4-tej armii amer. poczyniły lokalne postępy.

11. b. m. 750 bombowców dokonało ciężk. nalotu na Kolonię i Frankfurt. Tegoż dnia samoloty amer. bombardowały Gelsenkirchen i Koblencję. Ze Sztokholmu donoszą, że na skutek nalotu na Essen zakładu Kruppa zostały całkowicie unieruchomione.

POŁUDNIE: Wojska polskie zajęły nowe tereny po obu stronach rzeki Montone. Wojska bryt. zajęły 10.XI. Forli i posunęły się na północo-zachód. Oddziały 5-tej armii zajęły Monte Romponie. Na południe i południo-wschód od Budapesztu trwają nadal zacięte walki. Wg. źródeł prasowych czerwona armia jest już na przedmieściach stolicy Węgier. Przerwano wszystkie linie kolej. na wschód od Budapesztu. Uszosz na linii Budapeszt-Solnok opanowały wojska sow. Szef sztabu 7-go korpusu węgier. Haas przeszedł na stronę sowiecką. B. szef sztabu gen. Wörösz wzięty do niewoli, wezwał Węgrów do przejścia na stronę sowiecką.

WSCHÓD: Wg. krążących pogłosek Związek Sow. przygotowuje desant morski w Prusach Wschod. na wielką skalę. W związku z tym Niemcy podjęli szereg ochronnych zarządzeń, grożąc zatopieniem każdego statku, który pojawi się na wschod. Bałtyku, bez ostrzeżenia. Rząd szwedzki ostro zaprotestował przeciw temu zarządzeniu w Berlinie.

DALEKI WSCHÓD: Japończycy na wyspie Leyte ponoszą nadal ciężkie straty. Amerykanie posuwają się w kierunku Ormok. W Birmie na podstawie doniesień ang. walczy 1/2 milionowa armia hinduska i 250-tys. armia bryt.

IV. RÓŻNE.

Rząd fiński ma podać się do dymisji. Nowy rząd ma utworzyć Paasikiwi, który brał kilkakrotnie udział w rokowaniach z Sowietami.

B. minister spr. zagr. Turcji Menemencioglu mianowany został ambasadorem turec. w Paryżu.

W Rumunii szerzy się niezadowolenie z powodu postępowania Sowietów.

Grecja na podstawie raportu min. Edena otrzymywać będzie miesięcznie 60 tys. ton żywności, leków, odzieży i innych materiałów.

Wg. ostatecznych obliczeń prez. Roosevelt otrzymał 27 milionów głosów, zdobywając dla siebie 408 elektorów; podczas gdy kontrkandydat Dewey otrzymał 22 miliony i 124 elektorów.

Następca prezydenta Rzpltej Tomasz Arciszewski i poseł Ciołkosz objechali Szkocję, wizytując sze-

MOWA PANA STALINA.

Wielka mowa Stalina z dnia 7.bm. jest mową nawskróś wojenną.Nie porusza prawie zupełnie innych kwestii,jak działania wojenne przeciw Niemcom.

Oczywiście,że to jest najważniejsze i że mowy Churchilla czy Roosevelta zajmują się również i przede wszystkim wojną.Wiemy jednak,że konferencja moskiewska nie rozstrzygnęła najważniejszych spraw i premier Churchill stwierdził już to kilkakrotnie,obiecując nową koferencję trzech jeszcze w tym roku.

Stalin o sprawach niezałatwionych zupełnie nie wspomina:Przenosi trudności porozumienia między trzema mocarstwami na teren rokowań o powojenne bezpieczeństwo,sprawę będącą jeszcze w pieluszkach i bynajmniej w tej chwili nie najważniejszą.Uporczywie pominął sprawę polską,Bałkany,Nadbałtykę,dotknął lekko bardzo wojnę sprzymierzonych z Japonią,nazywając po raz pierwszy Japończyków agresorami.

Dwa akcenty zasadnicze posiada ta mowa: chwalenie patriotyzmu sowieckiego i podkreślanie gdzie tylko można,że między aliantami panuje idealna zgoda.Oba te akcenty są poświęcone dla stosunków wewnętrznych i jak to bywa przeważnie w przemówieniach odpowiedzialnych kierowników państw to co się ze szczególnym naciskiem podkreśla,to zwykle inaczej wygląda w rzeczywistości.

O patriotyźmie sowieckim wiemy już coś nie coś.Można go znaleźć w przemówieniach,trudno odnaleźć w życiu.Korupcja i złodziejstwo doszły już wśród ludzi sowieckich do takiego ogromu,że cały ustrój trzeszczy i trzyma go jedynie wojna.O zgodzie wśród sprzymierzonych możnaby jeszcze więcej powiedzieć.Przecież słaba Persja nie ośmieliłaby się czegoś odmówić potężnym Sowietom,gdyby nie otrzymała odpowiednich wskazówek od W.Brytanii i Stanów Zjedn.Zadrwiła sobie z Sowiłów w rokowaniach o koncesje naftowe,a w przed - dzień święta rewolucji wyaresztowała organizatorow uroczystości w Teheranie.

Stalin twierdzi w swej mowie,że technika sowiecka przewyższyła technikę niemiecką.Tak,rzeczywiście! Widzimy to codzień na ulicach Lwowa.Jeśli nie amerykański samochód to zrujnowane rzadkie auto sowieckie albo ledwie trzymające się kupy działo.Wszystko to dobre,to amerykańskie.Wie to zresztą każdy bolszewik i bez żenady stwierdza to często - gdyby nie pomoc Ameryki, to Sowiety byłyby już dawno wykończone.

Jak to już podkreślił "Manchester Guardian" dla Stalina organizacja bezpieczeństwa powojennego ma służyć wyłącznie przeciw Niemcom.Inne problemy światowe dla niego nie istnieją.Chodzi mu wyłącznie o bezpieczeństwo Sowietów,a nie innych.Projekty te mamy nadzieję zmienią się jeszcze niejednokrotnie,jeśli naprawdę mają wprowadzić demokratyczny ustrój międzynarodowy , a nie poprostu przewagę wielkich mocarstw nad światem.

Tak więc mowa Stalina ma pocieszyć jego poddanych,że wszystko jest dobrze i ku dobremu idzie.Nie uspokoi ona jednak dotąd cierpliwych obywateli ZSRR a zagranicą wywoła to co musi wywołać - fakt słabości wewnętrznej Związku Sowieckiego.

...===...

NA PRZYCZÓŁKU MOSTOWYM NA WIŚLE .
/Korespondencja./

Bolszewicy w swym marszu na zachód w kilku miejscach przekroczyli Wisłę dr[illegible]ącac elementem ludzkim,którym jak zwykle dowolnie szafowali. W okolicach Puław brały nawet udział pułki polskie Berlinga,które bez osłony artyleryjskiej i [illegible]niczej zostały zdziesiątkowane i zepchnięte na prawy brzeg Wisły.Jed[illegible]e w łuku Wisły pomiędzy ujściem Sanu a 30 klm.na południe od ujścia Wis[illegible] na lewym brzegu Wisły udało się bolszewikom utworzyć dość duży przyczółek mostowy i od 4 miesięcy utrzymać go.

Tutaj saperzy sowieccy pod silnym ogniem niemieckim z początkiem sierpnia z desek, porozbieranych parkanów i stodół porobiwszy tratwy przez trzy dni starali się przeprawić piechotę na drugą stronę rzeki. Pomimo, że rzeka całkiem pokryła się trupami i tonącymi żołnierzami nie udało się sowietom przeprawić na drugą stronę. Dopiero przy pomocy miejscowych żołnierzy A.K., którzy znając dokładnie płytkie miejsca na Wiśle, oraz otrzymawszy dokładnie informacje od polskich oddziałów partyzanckich t.zw. "Jędrusiów" z lewego brzegu Wisły o dokładnym rozmieszczeniu oddziałów niemieckich, udało się Sowietom przekroczyć Wisłę. Posuwając się w tym miejscu na zachód, natknęli się na silne umocnienia niemieckie szczególnie w górach Pieprzowych, które występują tu jako pasmo gór Świętokrzyskich. Po kilkakrotnych nieudałych próbach przełamania pozycyj niemieckich ustabilizował się front, którego linia przebiega mniej więcej następująco: Od ujścia Sanu na lewym brzegu Wisły ciągnie się w stronę południowo zachodnią 10 km. na zachód od Sandomierza, dalej na zachód od Bogorii poprzez Szydłów, Stopnicę, Pacanów i na wschód od Opatowca dotyka znowu Wisły. Pomiędzy Baranowem a Tarnobrzegiem na przestrzeni 20 km. wybudowano 10 drewnianych mostów, które są pod stałym obstrzałem lotnictwa niemieckiego nawiasem mówiąc z bardzo małym skutkiem. Sowieci bowiem oprócz silnej osłony przeciwlotniczej artylerii i reflektorów stale wszystkie te mosty zadymiają co stało się zresztą powodem oślepienia bydła w okolicy. Tak ustabilizowany front skrzepł i od 4 miesięcy na większą skalę nie przedsiębrano żadnych kroków. Dowódca 5 gwardyjskiej armii i 13 armii strzeleckiej umieściwszy się w okolicach Mielca i Tarnobrzegu uzupełniają swoje nadwerężone stany czyniąc przygotowania do mającej odbyć się ofensywy. Przygotowania takie można obserwować też i po stronie niemieckiej, gdzie podciąga się nowe rezerwy i buduje się betonowe umocnienia. Przypatrzmy się panującym nastrojom wśród ludności polskiej na tym przyczółku i stroju żołnierza sowieckiego na tym terenie.

o.d.n.

---

reg przemówień, spotykając się wszędzie z wielką sympatią dla polskiego ruchu podziemnego oraz dążeń Narodu Polskiego.

Z ostatniej chwili: Prem. Churchill oświadczył, iż naród i rząd brytyj. życzą sobie, by Francja jak najszybciej odbudowała swą potęgę militarną, niezbędną dla zapewnienia przyszłości Europy. Nie jest wykluczone, że nieprzyjaciel pobity zostanie w ciągu najbliższych 6 miesięcy, możliwym też jest że w końcowej fazie walk weźmie udział armia francuska.

Wojska am. poczyniły postępy na południe od Metzu, Las Chateau-Salins został oczyszczony. W 5-ciu dniach ofensywy we Francji Amerykanie wzięli 1300 jeńców. 32 bombowce bryt. zaatakowały pancernik "Tirpitz" w Trömsö. Trafienia 5 i 1/2 tonowymi bombami. Na południo-wsch. od Budapesztu wre wielka bitwa. 12.XI. Himmler odczytał przez radio proklamację Hitlera. W proklamacji Hitler oświadcza, że jego osobiste życie nie ma znaczenia i nie będzie go szczędził. Grozi wytępieniem wszystkich, którzy ulegają załamaniu. Himmler tłumaczył milczenie Hitlera tym, iż ma on znacznie ważniejsze zadania do wypełnienia niż przemawianie, co niewątpliwie naród niem. bardzo dobrze to rozumie.

OO==OO

Na fundusz prasowy złożono w rb: Z września Dzida 150, Ona 20, M.P.P. 10, Malinka, Dąb papier, Atos 15, Bogus 30, Patałach 50, Muśka 30, OM 30, Stanin 30, Jasio 50, Jaś 10, Niuta 50, Benito farbę i matryce. Stal 50, Zduń 20, Oleńka 70, Osóbka 50, Fila 20, Sofia 10, Tur 50, Leon 30, XY 68, Mietek 50, Kot 20, Wilki 20, Oleńka 70, Jeśni 50, Stanisław 20, Staszek 30, XY 65, Anis papier, Cesia 20, Żyrafa 20, Malina 30, Marek 20 i papier, I.M. 30, Dobij 20, Lot 25, Kiliński 30, Ludzik 50, Andrzej 5, S.12, M.8, IP. 20, Antek 50, Kruś 20, Bosy 30, Wiertarz 60, Biyk 30, Introligator 20, Żyrafa 20, Wójcio 15, Łuk 30, Nowiojusz 10, Wiatrowski ze zbiórki 100, Zwątpił 20, Morek 20, Cesia 21, Elżbieta, Embe i Listek papier, Jastrząb, Baran, Fasola, Burabzek i Żubr po 200, Fundusz specjalny: Wasylko 220, Kangur 30, Listek 10, Andzia kawa, Polcia kasza, Gwiazda fasola.

OO==OO